

KODEKS KAMEROWCA MINIDV.

Niniejszy kodeks przedstawia, jak nie marnować kasety, jak nagrywać z sensem, z korzyścią dla kamerowca, i dla kamery oraz kasety.

1. – „M jak marnowanie kasety”

- Nagrywanie pustych ścian, odliczania ze 120 sekund prowadzi do szybkiego skończenia się kasety. „O! Kasetka mi się skończyła. Przecież wczoraj zmieniałem”.
- Robienie zbliżeń na obiekty 5 metrów przed Tobą, strasznie wielki zoom tak, że nic nie widać – prowadzi to do słabej jakości Twoich dzieł. Widzowie mogą nie chcieć oglądać, jak zoomujesz na zegarek 20 cm przed Tobą.

2. Nagrywanie do końca

- Nagrywanie kaset do samiusienienienienieńkiego końca, co do ostatniej mikrosekundy jest niekorzystne, bo jak nagrzesz 58 minut filmów, to na tych dwóch minutach nie zmieści się nic. Takie coś powoduje zamieszanie, bo podczas np. nagrywania, jak naprawić silnik w Ursusie, to lecisz kilometr z działki do domu po kasetę. Lepiej od razu zgrać kasetę i ją wymienić.
- Warto też zostawić sobie chociaż minutkę tego pięknego niebieskiego tła typowego, dla formatu kaset MiniDV.

3. Nagrywanie w złych warunkach.

- Nagrywanie w złych warunkach grozi obniżeniem jakości nagrania, niskimi klatkami, różnymi artefaktami. Lepiej poczekać na poprawę pogody.
- Nagrywanie w świetle wyłączającym-włączającym się grozi miganiem na wideo, bo kamera już w końcu nie wie, czy przyciemnić (bo jest widno), czy rozjaśnić (bo jest ciemnota).

4. Dbaj o kamerę.

Pod żadnym pozorem nie niszczonej kamery. Staraj się jej nie pożyczać znajomemu, który nie jest wtajemniczony.

Bo jak od niego wróci, to nie będzie naprawiania Ursusa, nie będzie jak tego nagrać. Trzeba będzie naprawiać kamerę, a tego już nie nagrasz, bo takowa kamera właśnie się zepsuła.

(C) 2025